

# Karol Guttmejer

---

## Osiemnastowieczny dwór w Kotlinie

---

Ochrona Zabytków 46/3 (182), 250-260

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ence of music and instruments. Attention was drawn to the fact that the constructor of the instrument was concerned with its durability; at the same time, he foresaw its repair and restoration which would ensure the instrument's efficiency. Such repairs constitute, so to speak a natural part of the existence of the instrument and they are carried out with the same techniques which were originally applied in its construction. With time, however, whenever possible, the instruments were adapted to new types of music, usually beyond the range of functions proposed by the builder. Worn instruments were replaced by new ones, and the former were sometimes retained as relics of the past, frequently thanks to their rich embellishments. Nineteenth-century historicism led to collecting, preservation and display of old instruments in museums, where they were treated on par with other examples of craftsmanship. At the same time, a gradual rediscovery of old music prompted performance on instruments from the epoch. At preservation, the state of the prevention of a given instrument and its characteristic may require different methods of conservation:

1. The state of the instrument is such that the restoration of its sound quality would be a threat to its further material existence, or require far-reaching intervention which, in turn, would deprive it of historical value. Such a state does not permit the restoration of the original sound of the instrument which can be only surmised.

2. The extant part of the historical instrument can be included into the reconstructed whole.

3. After conservation and supplementation, the extant instrument can be used. We are now faced with two possibilities: either the instrument survived in its original, unaltered state or it was rebuilt upon a number of occasions. In the second instance, we can attempt to recapture the original sound either by retaining the subsequent reconstruction or to recreate the sound prior to the reconstructions by the removal of the latter.

**Karol Guttmejer**

## OSIEMNASTOWIECZNY DWÓR W KOTLINIE

*Nie sztuką Architektów terażniejszej mody  
Lecz dowcipem zbudował ten Dwór dla Wygody  
Maciey Nowak, którego wyrażone Imię  
Za to Dzieło niech będzie tu w Kotlinie w stymie  
(napis na płatwi więźby dachowej dworu w Kotlinie)*

W 1987 r. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kotlinie — właściciel dworu — zwróciła się do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu z wnioskiem o rozebranie obiektu. Ten nakazał wykonanie studium historyczno-konserwatorskiego wraz ze szczegółową konserwatorską inwentaryzacją pomiarową, którego wykonanie Spółdzielnia zleciła autorowi niniejszego tekstu. W związku z wynikami tego studium wykonanego w 1988 r. i zawartymi tam postulatami konserwatorskimi Spółdzielnia zawiesiła

swój wniosek o rozbiórkę dworu. Jednak jesienią 1992 r. wystąpiła z nim ponownie poprzez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu do Generalnego Konserwatora Zabytków. Wniosek został rozpatrzony negatywnie w Dziale Architektury Ośrodka Dokumentacji Zabytków, gdzie opinię przygotował mgr inż. arch. Wojciech Jankowski, m.in. na podstawie wspomnianej dokumentacji. Te ostatnie wydarzenia sprowokowały autora do napisania niniejszego artykułu.

## Historia posiadłości i dworu

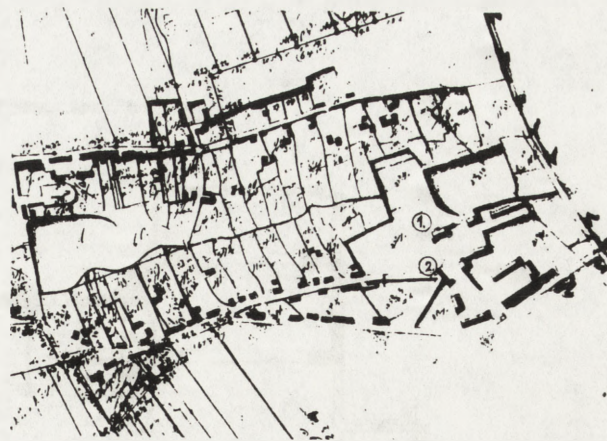
Miejscowość Kotlin leży w południowej części Wielkopolski, na starym szlaku komunikacyjnym z Poznania do Kalisza, pomiędzy Jarocinem i Pleszewem. Zespół dworski usytuowany jest we wschodniej części wsi, po północnej stronie szosy. Składa się z dworu, zabudowań gospodarczych — dziewiętnastowiecznych (m.in. trzykondygnacyjny murowany spichlerz z 1847 r.) i współczesnych, z dużego współczesnego budynku biurowego oraz rozległego parku. Sam dwór jest odległy ok. 160 m od szosy, zwrócony fasadą na południe, poprzedzony małym podjazdem. Nieco na północ od dworu przepływa struga Kotlinka, która przecina dworski park i tworzy niewielką wyspę.

Kotlin już przed 1283 r. uzyskał prawa średzkie jako wieś szlachecka. W 1398 r. wspomniany jest w archiwaliach proboszcz Jan z Kotlina. W średniowieczu wieś ta należała do rodu Powatów-Ogończyków<sup>1</sup>. Źródła wymieniają kilkakrotnie od końca XIV do końca XV w. różnych właścicieli wsi należących do tego rodu. Od XVI w. pojawia się dopiero nazwisko Kotlińscy związane z tym rodem, a majątek dość często zmienia właścicieli — w 1565 i 1575 należał on do Kaspra Suchorzewskiego, a w 1599 do Wiktora Kotlińskiego<sup>2</sup>.

Najstarsza wzmianka o dworze kotlińskim pochodzi z 1599 r. Kontrakt dzierżawczy właściciela Wiktora Kotlińskiego wymienia: „... **dwór stary** [podkr. - K. G.] *za stawem tak jako sam w sobie wymierzony i z ogrodami przy niem*...”<sup>3</sup>. Nic jednak więcej nie wiadomo o tej budowli. Z 1685 r. pochodzi druga, dość lakoniczna archiwalna informacja o majątku, zawarta w inwentarzu spisany przy oddaniu dóbr spadkobiercom Wojciecha Kierskiego przez Zofię z Kęszyckich Molską: „...*Naprzód wieś Kotlin z 2 folwarkami [...] Dwór, dworzec i wszystkie budynki dworskie. Mielcuch ze wszystkimi staikami do niego należącymi*...”<sup>4</sup>. Był to zapewne drugi, późniejszy, który zastąpił „dwór stary” wzmiankowany w 1599 r.

Inwentarz spisany w 1722 r., po śmierci Maksymiliana Miaskowskiego — ówczesnego właściciela, przynosi już znacznie obfitsze, interesujące informacje. Oprócz wymienienia mebli, sreber, obrazów i innego wyposażenia, opisuje dwa dwory: w Twardowie i Kotlinie. Jest ten opis tak szczegółowy, że pozwala wręcz na rekonstrukcję teoretyczną tegoż dworu w Kotlinie. Z opisu wynika m.in., że obszerny dwór był kolejną siedzibą: „... *okna od starego dworu*...”<sup>5</sup>.

Czwarty i ostatni archiwalny opis dóbr kotlińskich został sporządzony w 1740 r., po śmierci Aleksandra



1. Fragment mapy Kotliny z 1830 r., wykonanej przez El. Brasego. Oryginał w skali ok. 1:5025, w zbiorach WAP Poznań, sygn. L. Jar. 31. 1. obecny dwór, 2. domniemany starszy dwór z XVIII w.  
1. A map of Kotlin in 1830, fragment, by E. Brase, original on a 1:5025 scale, in the collection of the Voivodeship State Archive in Poznań, L. Jar. 31. 1. present-day manorhouse, 2. assumed older eighteenth-century manorhouse

Miaskowskiego. Inwentarz ten, nie tak szczegółowy jak poprzedni, pozwala wywnioskować, że jest w nim mowa o tym samym dworze, co w inwentarzu z 1722 r., o czym świadczy m.in. krótka informacja: „*Przyciesi jednak pod tym Dworem wszędzie upadają*”<sup>6</sup>.

Na tym kończą się niestety archiwalne informacje o majątku i dworze w XVIII w., a obecnie istniejący dwór w Kotlinie jest datowany na drugą połowę tego stulecia. Na podstawie dokumentów z 1685, 1722 i 1740 roku można przypuszczać, że wymieniony w nich dwór, to ten sam obiekt. Jego opisy nie odpowiadają wyglądom obecnie stojącego budynku. Był to zapewne drugi, potwierdzony historycznie dwór, a poprzednik obecnego. Najprawdopodobniej stał on też w innym miejscu niż obecny, bardziej na południowy zachód, elewacją główną skierowany na zachód, w kierunku dwu dróg prowadzących do wsi. Taką hipotezę można postawić na podstawie mapy katastralnej wsi z 1830 r. Układ dróg, towarzysząca mu zabudowa, usytuowanie majątku, pozwalają domniemywać, że w 1830 r. mógł istnieć jeszcze drugi kotliński dwór o zmienionej funkcji, opisywany w latach 1685-1740, poprzednik obecnego.

W 1762 r., po śmierci Antoniego Miaskowskiego, właścicielem majątku został Ludwik Roszkowski<sup>7</sup>. On to zapewne wystawił obecnie istniejący dwór, ale

1. S. D. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934, s. 94.

2. A. Boniecki, *Herbarz polski...*, t. XI, Warszawa 1907, ss. 386-387, hasło: *Kotlińscy herbu Ogończyk; Inwentarz dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego*, t. 1, od połowy XVI w. do połowy XVIII w., wydał Władysław Rusiński, Wrocław 1955, s. 12.

3. *Inwentarz dóbr szlacheckich...*, op. cit., s. 66.

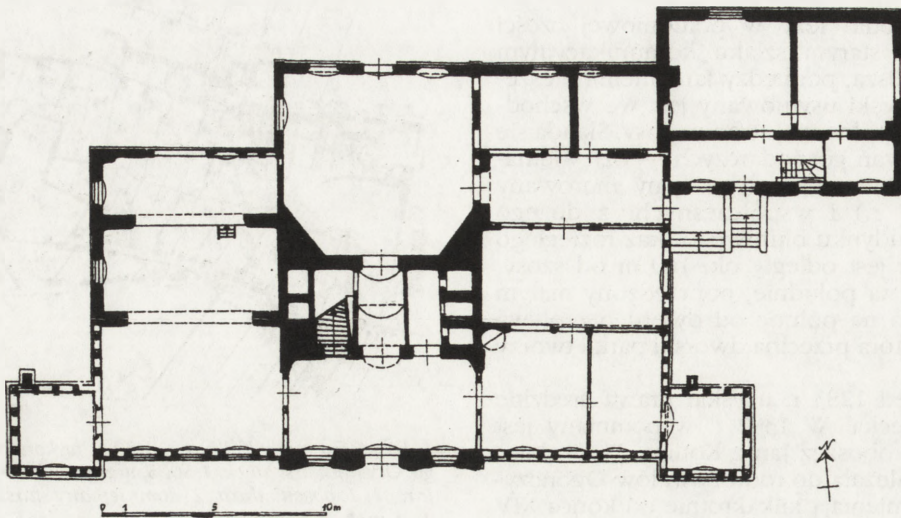
4. *Inwentarz dóbr szlacheckich...*, op. cit., s. 214. W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Poznaniu istnieje drugi dokument z 1686 r. (sygn. nowa Gr. 175, ss. 32-40 w zespole „Księgi Grodzkie Kalisz”, który obejmuje rejestr rzeczy szlacheckich Zofii Kierskiej (!)

oraz inwentarz dóbr wsi Kotlin. W części dotyczącej nieruchomości powtarza treść cytowanego inwentarza z 1685 r. Sądzić należy, że Zofia Kęszycka z Molskich i Zofia Kierska to ta sama osoba.

5. WAP Poznań, „Księgi Grodzkie Kalisz” sygn. nowa 334, ss. 1091-1094 oraz 1087-1089, (wyposażenie dworu i majątek prywatny).

6. *Inwentarz dóbr szlacheckich...*, op. cit., s. 640 (skrótowa wersja dokumentu).

7. J. Korytkowski, *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum archidiececesis Gnesnensis et Posnanensis...*, Gniezno 1888, s. 130; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. VIII, Lipsk 1841, s. 149.



2. Plan parteru dworu, pomiar autora, 1987

2. Ground plan of the ground floor, measurement by author, 1987

brak na to archiwalnych przekazów. W każdym razie analiza architektoniczno-historyczna pozwala na datowanie dworu na trzecią ćwierć XVIII stulecia. W 1819 r. właścicielem majątku w Kotlinie został Teodor Mukułowski i do jego rodziny należał on do 1936 r.<sup>8</sup> Prawdopodobnie przed 1880 r. dwór został poddany gruntownemu remontowi połączonemu z pewną, ograniczoną przebudową.

### Opis dworu

Na skutek dziewiętnastowiecznej przebudowy barokowy dwór jest niejednorodny stylistycznie i ma nieco zmienioną strukturę. Jednak jego pierwotna bryła i formy oraz materiał są w bardzo dużym stopniu zachowane i czytelne.

Jest to budynek wzniesiony w mieszanej konstrukcji drewnianej, parterowy, przekryty wyniosłym dachem mansardowym, zwrócony fasadą na południe. Historyczny plan ma formę prostokąta, z dwoma kwadratowymi alkiarzami po bokach fasady, nieco przed nią wysuniętymi, oraz wydatnym osiowym, prostokątnym ryzalitem salonu w elewacji północnej. Podczas dziewiętnastowiecznej przebudowy na osi fasady wzniesiono trójosiowy, murowany z cegły, piętrowy pseudoryzalit, przy narożniku północno-wschodnim dobudowano małe kuchenne skrzydło oraz wstawiono między to skrzydło a ryzalit salonu przybudówkę.

Zachowany jest pierwotny podział wnętrza na trzy poprzeczne części, z trzema traktami różnej głębokości w części środkowej i wschodniej oraz dwoma traktami w części zachodniej. Część środkowa zachowała pierwotny podział na sień, trakt mieszczący

schody na poddasze, korytarz do salonu i pomieszczenie przykominowe, oraz ostatni trakt zajmowany przez obszerny salon. Salon ten od początku mieścił się w połowie w silnie wysuniętym ryzalicie, o czym świadczy odkryta podczas prac inwentaryzacyjnych oryginalna osiemnastowieczna, wschodnia, szkieletowa ściana ryzalitu, a także brak jakichkolwiek fundamentów wzdłuż północnej elewacji dworu pod podłogą salonu<sup>9</sup>.

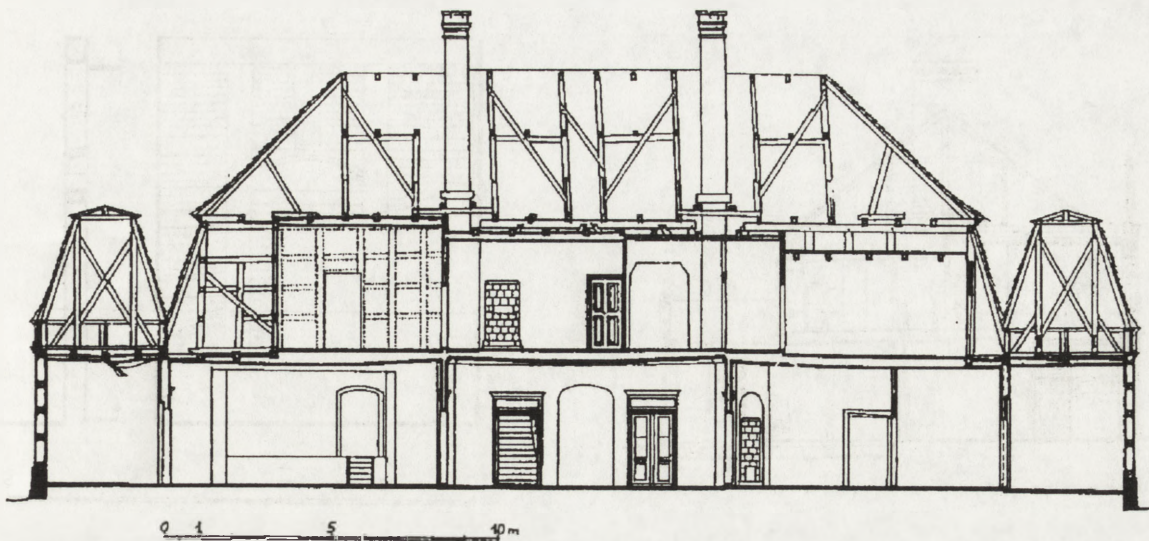
Wschodnia część dworu zachowała również pierwotny podział na trzy trakty. Trzeci, północny trakt był pierwotnie podzielony poprzecznie na dwa pomieszczenia. Świadczą o tym pionowe wcięcia na czopy łątek w dwóch przeciwległych słupach tego traktu.

Zachodnia część budowli była dwutraktowa z dwoma dużymi pokojami. Obecnie, na skutek przebudowy po 1945 r., jest to duża, jednoprzestrzenna sala. Dzielą ją poprzecznie na trzy części masywne, murowane na dwuteownikach, podciągi stropu spoczywające na krótkich odcinkach muru. Pierwszy podciąg przebiega dokładnie wzdłuż linii pierwotnej ściany międzytraktowej, na co wskazuje uzupełnienie oryginalnej posadzki nową klepką w miejscu wcześniejszej ściany. Także czoło masywnej, poziomej belki wyznaczającej ongiś w tym miejscu ścianę — widoczne w elewacji zachodniej, w czwartym słupie od południa, pod gzymsiem wieńczącym — potwierdza ten fakt. Drugi podciąg mógłby sugerować istnienie tutaj pierwotnie drugiej ściany międzytraktowej, jednak układ otworów okiennych w tej partii dworu wskazuje raczej na jedno duże pomieszczenie, a przebudowane ściany zewnętrzne oraz scena wzniesiona przez obecnego użytkownika, nie pozwalają na głębsze badania.

8. Poświadczenie aktu własności z datą 11 II 1823: oryginał oraz poświadczenie notarialne w posiadaniu p. Tomasza Mukułowskiego będącego potomkiem bocznej linii Mukułowskich zamieszkających ongiś w Kołaczku, wywodzących się od Ignacego Andrzeja Mukułowskiego (1839-1901) syna Teodora (II 1787-1862), dru-

giego właściciela Kotliny z tego rodzaju. Dokumenty rodzinne przechowywane są w Poznaniu u p. Anieli Sławskiej.

9. Przy okazji inwentaryzacji przeprowadzono sondażowe wykopy przy fundamentach, a także dość liczne skucia tynków.



3. Przekrój podłużny dworu, pomiar autora, 1987

3. Horizontal cross-section of the manorhouse, measurement by author, 1987

Nie wiadomo, czy przed wzniesieniem w XIX w. pseudoryzalitu istniała w fasadzie jakaś wystawka lub szczyt. Jeśli nawet taka forma architektoniczna była tu wcześniej, to na pewno nie sięgała powyżej gzymsu dzielącego mansardowy dach, gdyż do czasu przebudowy gzyms ten był ciągły. Świadczą o tym końcówki belek wiązarowych drugiego poziomu więźby, zakończone czopami mocującymi pierwotnie belkę gzymsową. Inny, zapewne bardziej stromy, dwuspadowy dach przekrywał pierwotnie ryzalit salonu, lecz także nie sięgał powyżej zachowanego do dziś gzymsu oddzielającego połącie mansardowego dachu. Nie wiadomo też, jak wyglądały pierwotnie dachy alkierzy. Jedynie przez analogie z innymi barokowymi dworami można przypuszczać, że były to dachy mansardowo-namiotowe lub o formach namiotowo sfalowanej kopułki<sup>10</sup>.

Zwraca uwagę regularny, symetryczny w fasadzie i rytmiczny w bocznych elewacjach układ okien, które od początku były zamknięte u góry łukiem odcinkowym — fakt niespotykany w architekturze osiemnastowiecznych dworów.

Jak już wspomniano, dwór został wzniesiony w mieszanej konstrukcji drewnianej. Ściany zewnętrzne mają szkieletową konstrukcję słupowo-ryglową, bez zastrzałów i mieczy. Słupy stoją obecnie na ceglanej podmurówce, która w XIX w. zastąpiła zniszczoną podwalinę i która spoczywa na oryginalnych fundamentach z granitowego kamienia polnego. Fachy wypełnia cegła na zaprawie wapiennej, ale styk cegieł z drewnem jest izolowany zaprawą glinianą. Niektóre słupy szkieletu są znacznie grubsze od rygli i pełnią rolę łątek, gdyż od wewnątrz budynku ściany magistralne wyłożono sumikami wpuszczonymi na pióro w słupy-łątki. Stąd na całym obwodzie budowla ma konstrukcję słupowo-ryglową zespoloną z sumikowo-łątkową. Oryginalne ściany działowe są su-

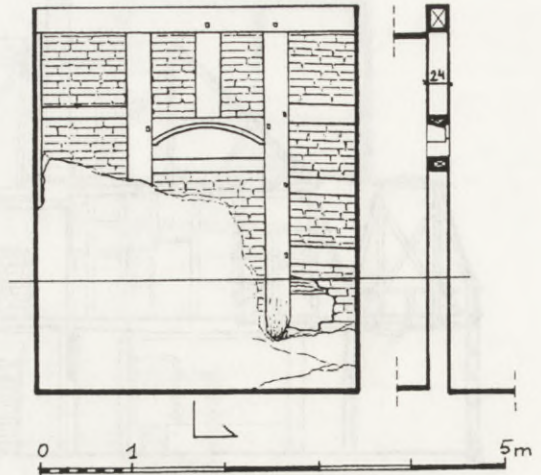
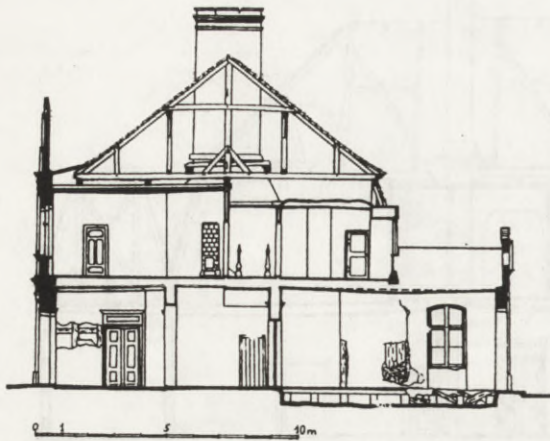
mikowo-łątkowe, a ściany przykominowe murowane z cegły. W alkierzach ściany od wewnątrz wtórnie obmurowano cegłą. Ponadto pewne odcinki ścian obwodowych zostały w XIX w. wymienione na ceglany mur: pseudoryzalit fasady, zachodnia i północna ściana ryzalitu salonu oraz północny odcinek elewacji zachodniej. Na poddaszu są ściany szkieletowe z wypełnieniem ceglany i być może kosznicowym oraz ściany z grubych desek.

Pierwotnie elewacje nie były tynkowane, poza kwadratami ceglanych wypełnienia. Sama konstrukcja ryglowa była widoczna, o czym świadczą dekoracyjnie profilowane narożnikowe słupy alkierzy. Mają one na krawędzi uskokowo cofnięty ćwierćwałek z wklęsłowym wypukłym zakończeniem u góry i dołu. Nie można jednak wykluczyć, że całe elewacje były pokryte cienką wapienną pobiałą. Fragment takiej pobiałej, z wyraźnym śladem pędzla, zachował się na odkrytym pod późniejszym tynkiem ryglu w elewacji wschodniej. W innych odkrytych podczas badań miejscach nie ma śladów pobiałej na skutek znacznego zniszczenia zewnętrznej powierzchni drewna. Poza wspomnianymi narożnymi słupami alkierzy oraz profilowanymi drewnianymi gzymsami pod dwoma poziomami dachu, nie zachowały się inne elementy pierwotnego wystroju architektonicznego elewacji (np. pierwotne opaski okienne i portal). Obecne tynki zewnętrzne pochodzą z czasów przebudowy w XIX w. Są one dwójakiego rodzaju. Na obite trzciną ściany położono warstwę z potłuczonych dachówek przymocowanych drutem, a dopiero na to tynk wapienny. Ten typ struktury tynkowej dominuje na wszystkich elewacjach. Oprócz tego są miejsca pokryte tylko tynkiem na podkładzie z trzciny przymocowanej drutem.

Nie wiadomo, które ściany wewnętrzne były od początku pokryte tynkiem. W trakcie prac inwentaryzacyjnych w dwóch miejscach znaleziono resztki

10. Z. Gloger, *Budownictwo drewniane i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 1, Warszawa 1907, ss. 266-378; A. M. Sikorska, *Wiejskie*

*siedziby szlachty polskiej z czasów saskich*, Warszawa 1991, ss. 27-30.



4. Przekrój poprzeczny dworu. Na prawym rysunku odkryta wschodnia elewacja ryzalitu salonu. Pomiar autora, 1987

4. Diagonal cross-section of the manorhouse. The right drawing depicts the disclosed eastern elevation of the projection of the drawing room. Measurement by author, 1987

polichromii — zapewne temperowej — położonej bezpośrednio na drewnianych elementach konstrukcyjnych. Na nadprożu zamurowanego obecnie przejścia z części zachodniej do salonu, od strony zachodniej widnieją fragmenty dwóch poziomych pasków w kolorze jasnopopielatym i różowym. Świadczyłyby to o tym, że drzwi nie miały nabijanej, snycerskiej ościeżnicy z opaską, lecz malowane obramienie. Z kolei w pomieszczeniu drugiego traktu części wschodniej, na narożnym, masywnym słupie ściany zewnętrznej i drugim słupie „przyjmującym” międzytraktową ścianę sumików, widoczne są na ciemnoniebieskim tle malowane w pionowych pasach czerwone i białe poziome kreski. Brak jest jednak malarury na samych ścianach z sumików. Wskazywałoby to na fakt pokrycia płaszczyzny ścian płóciennymi bądź papierowymi obiciami, dość powszechnymi już w osiemnastowiecznych dworach. Natomiast konstrukcyjne „kanty i załomki” były malowane, niezależnie od dekoracyjnych obić<sup>11</sup>. Zwraca uwagę bardzo gładkie, równe wykończenie sumików i bardzo szczelne ich styki w wielu pomieszczeniach.

Niewątpliwie część pomieszczeń: sień i, być może, salon miały od początku tynki wapienne. Inne otrzymały wapienne tynki na trzcinowym podkładzie, wtórnie lub w zastępstwie innego wykończenia ścian. Na uwagę zasługuje swoista wyprawa tynkowa zachowana w dużym pokoju zachodnim oraz w dwóch pomieszczeniach części wschodniej. Jest ona wykonana z gliny zmieszanej siczką. Dla

wzmocnienia jej przyczepności do podłoża, w drewniane słupy i sumiki wbite są skośnie płaskie drewniane kliny. Trudno jednak orzec, czy jest to zaprawa pochodząca z drugiej połowy XVIII w., z czasów wznoszenia dworu, czy późniejsza.

Wszystkie pomieszczenia przekryte są stropami z podsufitką trzcinową na pułapie deskowym. Belki stropowe są jednocześnie belkami więzaryowymi, a do ich końcówek są zacopowane grube profilowane belki zewnętrznego gzymsu. Przy obecnym wyglądzie stropów trudno jednoznacznie orzec, czy pierwotnie belki stropowe były dekorowane jakimś profilem lub polichromią, lub z innym pułapem. W salonie, zachodnim pokoju i alkierzu na skutek zniszczenia pułapu są widoczne fragmenty belek stropowych i brak na nich jakiegokolwiek dekoracyjnego opracowania. Interesujący jest bogato profilowany wtórnie użyty sosręb (?) służący jako podciąg belek stropowych na poddaszu<sup>12</sup>.

Dwór przekryty jest dwupoziomową mansardową więźbą dachową leżącą na oczepie szkieletowych ścian. W dolnym poziomie stoi wieniec konstrukcji słupowo-ryglowej z narożnymi zastrzałami oraz podobna konstrukcja wzdłuż osi podłużnej. W górnej kondygnacji więźba z belkami więzaryowymi leżącymi na oczepie niższej części, ma trzy rzędy stolców stojących na płatwiach stopowych, z długimi zastrzałami usztywniającymi wzdłużnie środkowy rząd stolców, jednojętkowa. Nad alkierzami występują więźby z czasów przebudowy, ze ściankami kolankowymi,

11. Z. Gloger, op. cit., s. 315.

12. Sosręb ten, widoczny tylko fragmentarycznie na poddaszu, ma bogaty, interesujący profil oraz nacięcia na powierzchni czołowej. Prawdopodobnie powstał w XVI w., choć może być nieco późniejszy. Został użyty w dworze albo w momencie wznoszenia, albo podczas dziewiętnastowiecznego remontu. Jego pochodzenie nie jest znane. Mógł się znajdować albo we wcześniejszym dworze, rozebranym przed wzniesieniem obecnego, albo w kotlińskim

kościelie poprzedzającym wybudowany w 1734 r. przez Aleksandra Miaskowskiego, syna Maxmilian, nowy z „pruskiego muru”. Niewykluczone, że na środkowym odcinku sosrębu, obecnie niedostępnym, znajduje się jakaś inskrypcja z datą. Długość tej obciętej belki przekracza obecną szerokość salonu, musiała się więc ona pierwotnie znajdować nad znacznie większym pomieszczeniem. Jest to ciekawy przykład ciesielstwa budowlanego i został on dokładnie zinventaryzowany.



5. Fasada dworu, pomiar autora, 1987  
5. Facade of manorhouse, measurement by author, 1987

o stolcach stojących. Są one niezależne od oryginalnego stropu belkowego leżącego pod nimi. Dach głównego korpusu i alkierzy pokryty jest obecnie łupkiem; pierwotnie był to prawdopodobnie gont. Nad ryzalitem salonu, na przekształconej i obniżonej wieźbie leży papa. Wykończenie stolarskie prawie w całości pochodzi z czasów przebudowy. W dużym pokoju zachodnim, w trakcie przednim zachował się pierwotny parkiet układany z desek w kwadratowe pola obwiedzione wąskimi ramami. W pozostałych pokojach są dziewiętnastowieczne podłogi z desek. Z tego czasu pochodzą dwubiegowe schody z balustradą o toczonych tralkach, a także ramowo-płycinowe drzwi oraz okna skrzynkowe, zróżnicowane w detalach, na zawiasach czopowych z zawrotnicami i zakrętkami dźwigniowymi.

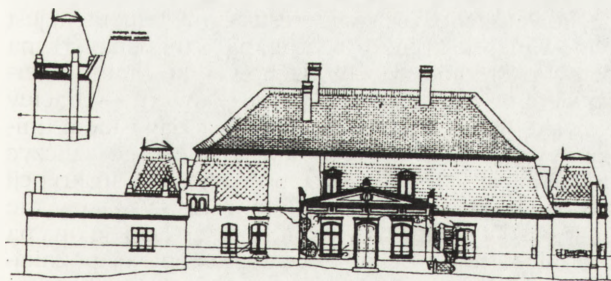
### Analiza i wartościowanie

Cztery elementy decydują o wysokiej randze dworu w Kotlinie: drewniana konstrukcja szkieletowa, wystrój, plan z narożnymi alkierzami oraz inskrypcja budowniczego Macieya Nowaka. W przeważającej większości nowożytne dwory szlacheckie w Rzeczypospolitej były budowane z drewna<sup>13</sup>.

Drewniane dwory, których budowniczymi byli przede wszystkim mistrzowie cechowi, wznoszono głównie w konstrukcji wieńcowej<sup>14</sup>. Szkieletowe konstrukcje słupowo-ryglowe występowały znacznie rzadziej i wydaje się, że były stosowane tylko w Wielkopolsce<sup>15</sup>. Wiązało się to niewątpliwie z wpływami z sąsiedniego Śląska i Marchii. W XVIII stuleciu kontakty miast województwa kaliskiego, a nawet sieradzkiego były bliższe z Wrocławiem niż z Warszawą, Krakowem czy Poznaniem<sup>16</sup>. W każdym razie na podstawie stanu badań zachowanych zabytków można stwierdzić, że dwór szlachecki o drewnianej konstrukcji szkieletowej, taki jak w Kotlinie, obecnie poza Wielkopolską nie występuje.

Alkierzowy dwór ukształtowany w połowie XVII w. z czasem stał się niemal synonimem polskiej siedziby szlacheckiej całej Rzeczypospolitej<sup>17</sup>. Barokowe dwory najczęściej były dwualkierzowe, trójdzielne, z podziałami na dwa trakty, bardzo rzadko na trzy. Alkierze były różnie usytuowane: równo z linią fasady, po bokach dworu, przed fasadą, na linii bocznych elewacji, lekko wtopione w narożniki korpusu lub nasunięte na fasadę, czasem przy elewacji tylnej. Różne układy spotykało się wśród znacznie rzadziej występujących dworów czteroalkierzowych.

Drewniane dwory alkierzowe ze względu na nietrwałość budulca są obecnie dużą rzadkością.



6. Elewacja północna dworu, pomiar autora, 1987  
6. Northern elevation of manorhouse, measurement by author, 1987

13. *Krótką nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego (1659)*, opracował Adam Miłobędzki, Wrocław 1957, s. 6; A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, Warszawa 1980, ss. 339-341; A. M. Sikorska, op. cit., ss. 19-20; M. Leśniakowska, „Polski Dwór”: *wzrocie architektoniczne, mit, symbol*, Warszawa 1992, ss. 13-20.

14. A. Miłobędzki, *Architektura polska...*, op. cit., s. 339.

15. Bardzo podobny do dworu w Kotlinie projekt domu administratora na Woli wykonał Szymon Bogumił Zug, który także inne

budowle projektował w konstrukcji ryglowej, ale był on związany z saskim środowiskiem architektonicznym, co tłumaczy takie projekty. Por. M. Kwiatkowski, *Pierwszy barokowy etap twórczości Szymona Bogumiła Zuga* [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką 1 połowy XVIII w.* Materiały sesji SHS z 1968 r. Warszawa 1970, ss. 279-283, fot. 7 i 8.

16. A. Baranowski, *Księgi miejskie z południowo-wschodniej Wielkopolski jako źródło do historii kultury materialnej XVI/XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1954, nr 1-2, ss. 189-196.

17. Por. przyp. 14; J. Kowalczyk, *Sebastian Sertio a sztuka polska*,



7. Fasada dworu, stan w 1987  
7. Facade of manorhouse, state in 1987



8. Fragment fasady przy alkierzu wschodnim. Widoczny skrócony narożny słup alkierza o profilowanej krawędzi, system ryglówki oraz struktura tynku

8. Fragment of facade next to eastern alcove. Visible shortened corner pillar of alcove, with profiled edge, structure of plaster and system of brickwork

W Wielkopolsce jeszcze do niedawna było ich pięć, w tym cztery o konstrukcji szkieletowej — wliczając w to Kotlin. Praktycznie wszystkie są przebudowane. W Siedmiorogowie dwór ma ściany zewnętrzne wymienione na murowane. Interesujący dwór w Koszutach (d. pow. Środa) z czwartej ćwierci XVIII w. został częściowo przekształcony w 1902 r., a w latach sześćdziesiątych także wymieniono w nim ściany zewnętrzne na ceglane. Do niedawna nie zmieniony był dwór w Studzieńcu (d. pow. Oborniki), ale kilka lat temu przeszedł remont, którego zakres nie jest znany autorowi. Dwór w Osowcu (woj. poznańskie) wzniesiony w konstrukcji wieńcowej jest, niestety, zdewastowany. Wszystkie wymienione obiekty różnią się między sobą planem, usytuowaniem alkierzy, bryłą. Widoczne są w nich większe lub mniejsze inspiracje architekturą pałacową: ryzality, w tym półkolisty salonu w Koszutach.

Szlachecka siedziba w Kotlinie jest bardzo rzadkim przykładem dworu o trzech traktach. Ma wyraźnie zaznaczoną oś reprezentacyjną: obszerna sień z osiowym korytarzem prowadzącym do salonu, przy czym korytarz ten jest flankowany symetrycznymi drzwiami na schody i do pomieszczenia przykominowego. Taki układ sieni występuje w późnorenesansowych i barokowych dworach śląskich<sup>18</sup>. Wysunięcie alkierzy przed linię fasady przypomina pałacowe ryzality. Także silnie wysunięty ryzalit salonu, wychodzący daleko w ogród, jest inspirowany architekturą barokowych pałaców. Niespotykane jest w budownictwie dworów tego czasu zamknięcie otworów okiennych łukiem odcinkowym, wyraźnie zapożyczony z architektury monumentalnej. Jak już wspomniano, istnieje duże prawdopodobieństwo, że ściany niektórych pokoi były pokryte płóciennymi lub papierowymi obiciami uzupełnionymi barwną polichromią, szczątkowo zachowaną do dziś. Zgodnie z powszechnym wówczas zwyczajem budowlanym i użytkowym pomieszczenia kuchenne znajdowały się prawdopodobnie w odrębnym skrzydle stojącym przy narożniku północno-wschodnim dworu, widocznym na pla-

nie z 1830 r. Obecnie w tym miejscu stoi później wzniesiony murowany budynek przylegający do dworu, w którym do 1939 r. mieściła się kuchnia. Wskazywałoby to na ciągłość funkcji określonego budynku, czy też skrzydła.

Niewątpliwie bardzo interesującym elementem jest rymowana inskrypcja wykonana sangwiną (?) na pławie pośredniej wieżby dachowej, którym to wierszykiem uwiecznił się budowniczy dworu — Maciej Nowak. Tego typu czterowiersz jest zjawiskiem unikatowym w skali kraju i dlatego należy go zaliczyć do cenniejszych zabytków nowożytnych inskrypcji budowlanych w Polsce. Niestety mistrz Maciej nie umieścił daty, choć niewykluczone, że istnieje ona na spodniej stronie belki, obecnie zasłoniętej późniejszym murem.

Mimo braku źródłowych przekazów pozwalających na określenie roku powstania obiektu, na podstawie analizy formalnej można dwór w Kotlinie datować na trzecią ćwierć XVIII wieku, kiedy jego właścicielem był Ludwik Roszkowski. Wszystkie wspomniane wcześniej elementy charakterystyczne dla omawianego obiektu: drewniana konstrukcja

Wrocław 1973, ss. 192-200.

18. Wspomina o tym krótko K. Kalinowski, *Architektura barokowa na Śląsku w 2 połowie XVII wieku*, Wrocław 1974, ss. 63-64, a także E. Różycka-Rozpędowska, *Późnorenesansowe dwory na Śląsku* [w:] *Sztuka około 1600*, materiały sesji SHS, Warszawa 1974, ss. 249-263; ponadto: Z. Bandurska, *Pałac w Proszówce* [w:] *Doku-*

*mentacje naukowo-histeryczne PKZ (1975)*. Materiały szkoleniowe PKZ, Warszawa 1976, ss. 57-75. Układ ten stosowano później w dużych domach wiejskich, występuje w licznych obiektach z ok. poł. XIX w., m.in. w Zbylutowie, Płakowicach pod Lwówkiem Śląskim (karta ewidencyjna w zbiorach ODZ).





9. Fragment narożnego słupa alkierza wschodniego. Widoczny profil krawędzi  
9. Fragment of corner pillar of eastern alcove. Visible profile of edge



10. Fragment ściany fasady przy ryzalicie wejściowym. Z lewej słup z odcinkami rygli, pośrodku, w głębi, widoczne poziome sumiki po wypadnięciu ceglano-fachu  
10. Fragment of facade wall near the entrance projection. On the left — pillar with fragments of brickwork, in the middle — horizontal beam, after the loss of brickwork



11. Fragment elewacji północnej przy ryzalicie salonu. Z lewej widoczny słup z ryglem, pośrodku wewnętrzne sumiki, z prawej przy oknie podtynkowe dachówki, a na dole uzupełnienie muru z cegły. Jest to najbardziej zniszczony fragment ścian zewnętrznych dworu  
11. Fragment of northern facade, near the projection of the drawing room. On the left — pillar with brickwork, in the centre — inner beam, on the right — roof tiles near the window, at the bottom — brick supplementation of wall. This is the most devastated fragment of the outer walls of the manorhouse

szkieletowa, wystrój, typ architektoniczny, inskrypcja budowniczego — stawiają dwór w Kotlinie w czołowiec tak rzadkich już w polskim krajobrazie kulturowym szlacheckich dworów alkierzowych.

Późniejsze dzieje barokowego dworu nie są utrwalone w materiałach źródłowych. W drugiej połowie XIX w. musiał być w złym stanie i, o czym była już mowa, zapewne przed 1880 r., przed śmiercią ówczesnego właściciela, Teodora Mukułowskiego, został poddany gruntownemu remontowi, podczas którego przeprowadzono także pewne prace architektoniczne zmieniające nieco zewnętrzny wygląd obiektu. Na osi fasady wzniesiono trójosiowy, dwukondygnacyjny pseudoryzalit z pilastrową artykulacją, zwieńczony balustradową attyką. Na alkierzach nadbudowano niskie attyki oraz wzniesiono wysokie mansardowe dachy, wyraźnie nawiązujące do francuskiej architektury pałacowej XIX w. Przebudowano ryzalit salonu, przekrywając go bardziej spłaszczonym dachem, a elewacje „ubrano” w historyzujący kostium. Dach pokryto łupkiem, a bryłę przyozdobił akroterionami i sterczynkami. Elewacje otrzymały także nowy wystrój: obramienia okienne i gładkie tyńki. Zakres wykonanych wówczas prac aranżacyjnych wewnątrz nie jest znany, gdyż po 1945 r. wnętrze dworu uległo przekształceniu.

Przeprowadzone przed 1880 r. prace budowlane nie zmieniły w jakiś gruntowny sposób wewnętrznej formy i struktury osiemnastowiecznego dworu. Jednak zmiany w fasadzie i bryle nadały mu bardziej reprezentacyjny charakter i upodobniły do osiemnastowiecznych pałaców wielkopolskich. Anonimowy, niestety, autor przebudowy niewątpliwie świadomie



12. Zachodnia ściana alkierza zachodniego. Widoczna struktura tynku z płasko ułożonymi dachówkami, spod których, dołem, widoczne rygle i odcinki słupów

12. Western wall of western alcove. Visible structure of plaster, with flatly placed roof tiles, underneath — visible brickwork and fragments of pillars



14. Narożnik wewnętrzny słupa we wschodniej ścianie dworu w styku ze ścianą poprzeczną, w pomieszczeniu drugiego traktu. Na ciemniejszej stronie słupa widnieją poziome kreski — resztki polichromii

14. Inner corner of the pillar in the eastern wall, about against the diagonal wall, in the second part of the building. The darker side of the pillar shows horizontal lines — remnants of polychromy

nawiązał do takich realizacji jak pałac w Czempiniu (1729-39) i w Pniewach (1739). Dziewiętnastowieczna fasada kotlińskiego dworu bliska też jest — w sensie ideowym — przebudowanej około 1738 r. fasadzie zamku w Rydzynie, kiedy to otrzymała ona trójosiowy ryzalit główny, zwieńczony balustradą z wazonami, a narożne wieże alkierzowe późnobarokowe hełmy. Najdalej idące podobieństwa występują jednak w ogrodowej parterowej elewacji pałacu w Popowie Starym, z trójosiowym piętrowym ryzali-



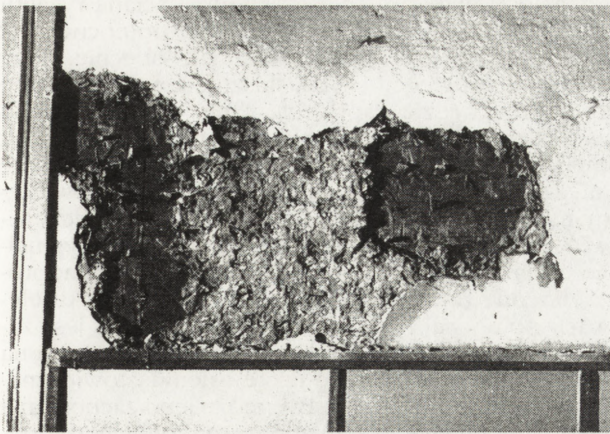
13. Fragment wschodniej elewacji ryzalitu salonu, odsłoniętej w trakcie prac inwentaryzacyjnych w przylegającej przybudówce

13. Fragment of eastern elevation of the drawing room projection, disclosed in the course of an inventory of the adjoining annex

### Problematyka konserwatorska

Stan zachowania dworu jest zły. Usytuowanie w pobliżu strugi Kotlinki, na dość podmokłym gruncie, przyczyniło się do destrukcji budynku. Już w 2 połowie XIX w. przeprowadzono gruntowny remont, m.in. wymieniono duże partie konstrukcyjnych murów. Jednocześnie popelniono wówczas dwa poważne błędy. Po pierwsze, pokryto elewację grubą warstwą dachówkowo-tynkową. Uniemożliwiono tym samym wentylację, „oddychanie” drewna, które w następstwie chłonięcia wilgoci stało się pożywką dla owadów i grzybów. Po drugie, zaadaptowano poddasze na cele mieszkaniowe, co spowodowało przeciążenie ścian i stropów parteru. Wszystko to wpłynęło na przyspieszoną destrukcję zabytku.

Najdalej posuniętym zniszczeniom uległy ściany zewnętrzne. Dolne partie słupów, najniższe rygle oraz wale sumików jest tak zniszczonych, że w kilku miejscach utraciły prawie całkowicie walory konstrukcyjne, a ściany opierają się tylko na murowanych fachach. Nadwyższenie ścian spowodowało ich odkształcenie: wybrzuszona jest wschodnia część fasady, elewacja wschodnia i północna korpusu głównego, zaś narożnik przy ryzalicie salonu uległ prawie



15. Wschodnia ściana w dużej sali zachodniej, przy drzwiach do sieni. Widoczna gliniana zaprawa wzmocniona drewnianymi klinami

15. Eastern wall of larger western room, near the hallway door. Visible cob mortar, enforced with wooden wedges

całkowitemu zniszczeniu na skutek ciągłego zaciekania wody. Słaba jest przyczepność tynków zewnętrznych, a także w wielu miejscach wewnętrznych. Ceglane ściany salonu — w wyniku przeciekania dachu — są poważnie zawilgocone i zagrzybione. Natomiast wewnętrzne, działowe ściany są w dobrym stanie.

W złym stanie są stropy. Wszystkie wykazują ugięcia, a ponadto w salonie, w dużej sali zachodniej i alkierzu zachodnim są duże dziury w podsuficie, mocno zawilgocone i zagrzybione fragmenty niektórych belek oraz partie pułapów.

W zróżnicowanym stanie znajduje się więźba dachowa. Z powodu ubytku łupków jest zalewana deszczami, zawilgacana, co powoduje powstawanie ognisk grzybów i siedlisk drewnojadów. Część elementów, ale nieznaczna, jest spróchniała. Niemniej jednak więźba jako całość jest w zaskakująco dobrym stanie, zachowała walory konstrukcyjne, nie mówiąc o wartości zabytkowej. Stan pokrycia łupkowego, mimo ubytków, jest dobry.

W złym stanie znajdują się podłogi, zwłaszcza w salonie, gdzie legary i deski są całkowicie przegniłe. Natomiast w zupełnie dobrym stanie jest oryginalny parkiet w dużej sali zachodniej. Także stolarka okienna jest w znacznym stopniu zniszczona, przede wszystkim z powodu skośnej i poprzecznej pracy ścian, a także oddziaływania wilgoci. W lepszym stanie pozostaje stolarka drzwiowa, wyjąwszy mocno przesuszone i odkształcone drzwi główne.

Reasumując, w najgorszym stanie są zewnętrzne ściany nośne, w nie najlepszym i złym część stropów, w dobrym więźba dachowa. Stan techniczny podstawowych elementów konstrukcyjnych budynku determinuje zakres przedsięwzięć konserwatorskich.

Wobec przedstawionej wcześniej analizy podkreślającej wartość budynku, powstaje poważny prob-



16. Fragment inskrypcji Macieya Nowaka, budowniczego dworu, na platwi na poddaszu

16. Fragment of the inscription by Maciej Nowak, the builder of the manorhouse, on the attic beam

lem konserwatorski. Obiekt powinien być bezwzględnie zachowany w maksymalnie oryginalnej strukturze. Jakie więc znaleźć rozwiązanie w sytuacji daleko posuniętej destrukcji głównego elementu konstrukcyjnego — ścian, stanowiącego jednocześnie o wartości historycznej i architektonicznej?

Nie do przyjęcia jest rozwiązanie zastosowane we wspomnianych tu wcześniej wielkopolskich dworach w Koszutach i Siedmiorogowie, gdzie drewniane, szkieletowe ściany wymieniono na ceglane mury. Konieczne jest znalezienie takiego rozwiązania, które zachowałoby osiemnastowieczne ryglowe elewacje. Wbrew pozorom, nie jest to ani takie trudne, ani kosztowne. Otóż, należy obmurować na grubość jednej cegły cały dwór od wewnątrz, wzdłuż magistralnych ścian. W ten sposób ciężar więźby dachowej zostałby przeniesiony na nowe ściany nośne. Umożliwiłoby to w dalszej kolejności przeprowadzenie kompleksowych prac restauratorskich<sup>19</sup>. Na podstawie szczegółowej analizy elewacji przeprowadzonej po zdjęciu z nich dziewiętnastowiecznych tynków, należałoby wymienić tylko te elementy konstrukcyjne, które utraciły walory techniczne.

Po zakonserwowaniu i zabezpieczeniu pozostawionych elementów ryglówki oraz uzupełnieniu nowym materiałem ubytków (powinno się przywrócić podwalinę, brakujące odcinki słupów, rygli), a następnie ich wyeksponowaniu — powstanie dylemat konserwatorski. Otóż, należałoby ustosunkować się do dziewiętnastowiecznych przekształceń elewacji i bryły. Wydaje się, że dwukondygnacyjny pseudoryzalit fasady powinien pozostać przede wszystkim z powodu całkowitego braku danych co do pierwotnego wyglądu tej części elewacji głównej, ponadto nie jest formą agresywną w sensie architektonicznym. Inaczej się ma sprawa z atykami i dachami alkierzy, które w zestawieniu z zachowanymi elewacjami alkierzy, a także

19. Obmurowywanie dworów drewnianych od wewnątrz cegłą głównie celem ocieplenia, było zdaje się zabiegiem stosowanym już w przeszłości. W. Gosieniecki, *Zabytki sztuki rodzimej Polski Zachodniej. Dwory i dworki wielkopolskie*, Poznań 1935; Z. Kurzawa, *Dwór w Studzieńcu, dokumentacja historyczno-konserwator-*

*ska*, PKZ Poznań 1964. Ostatnio ze względów konserwatorskich takiego zabiegu dokonano przy szkieletowym domu z poł. XVIII w. w Darłowie, przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 22, adaptowanym na bibliotekę. Informację tę zawdzięczam kol. inż. arch. J. Nekanda-Trepce.



17. Fragment starego soszębu wtórnie użytego w charakterze podciagu belek stropowych nad salonem

17. Fragment of re-used old central beam over the drawing room

z bryłą dworu — swym podwyższonym gabarytem zakłócają harmonijność jego fasady. Dysonans tworzą także osiemnastowieczne ryglowe ściany alkierzy z atykami o neorenesansowej dekoracji i z wysokimi, francuskimi, mansardowymi dachami.

Trudna do podjęcia jednoznacznej decyzji wydaje się sprawa ryzalitu salonu. Z jednej strony można by zachować historyzujący wystrój jego ścian, z drugiej istnieją wyraźne przesłanki do przywrócenia tej części dworu konstrukcji ryglowej. Jest to odsłonięta

obecnie w wyniku badań wschodnia ściana ryzalitu salonu. Układ otworów w ścianie północnej był wcześniej na pewno taki sam jak obecnie. Przy przyjęciu drugiego, chyba słuszniejszego, wariantu konieczne będzie zaprojektowanie nowego dachu nad salonem, o kalenicy nie przewyższającej jednak załamania głównego dachu dworu. Przybudówkę między omawianym ryzalitem a dziewiętnastowiecznym wschodnim skrzydłem budynku trzeba, oczywiście, rozebrać, tym bardziej że zastania ona oryginalne osiemnastowieczne drewniane węgarki i nadproża okienne zachowane we wschodnim odcinku elewacji północnej. Natomiast sprawą otwartą jest zachowanie tegoż wschodniego skrzydła, które stoi na miejscu prawdopodobnie także osiemnastowiecznego skrzydła kuchennego. Być może jego zachowanie byłoby wskazane ze względów użytkowych, dla pomieszczenia jakichś funkcji technicznych, ale z powodzeniem może być rozebrane. Dachy dworu, włącznie z nowo wzniesionymi na alkierzach i na ryzalicie salonu, powinny być pokryte gontem. Jednocześnie należałoby usunąć wtórne, zbyt ciężkie ściany na poddaszu, ewentualnie zastąpić je wykonanymi z lżejszego materiału. Nie stwarza problemów konserwatorskich będąca w dobrym stanie więźba dachowa. Wymianie musi niestety ulec prawie cała stolarka okienna i część drzwiowej.

Na koniec podkreślić należy konieczność przeprowadzenia — jeszcze przed przystąpieniem do głównych prac konserwatorskich — badań architektonicznych i konserwatorskich, w celu stwierdzenia przebiegu ewentualnej ściany w części zachodniej dworu, obecności polichromii na określonych wewnętrznych ścianach oraz, być może, na niektórych belkach stropowych.

Zachowanie w podstawowej strukturze tak cennego zabytku jak osiemnastowieczny alkierzowy dwór o drewnianej konstrukcji szkieletowej w Kotlinie, jest imperatywem kulturowym. Dzieło mistrza Macieya Nowaka nie może pozostać tylko na kartach dokumentacji konserwatorskiej.

### An eighteenth-century manorhouse in Kotlin

The manorhouse in Kotlin was built in the third quarter of the eighteenth century, and is a unique example of a Polish Baroque gentry residence. Its rank is testified by a number of facts. It is a timber-framed skeletal construction, with brick infilling. The edifice has interesting carpentry with a differentiated system of linking the wooden elements and an original roof truss. This type of wooden manorhouse, in contrast to the more frequently encountered construction, is not to be found outside Greater Poland, and is represented by two extant objects. The manor in Kotlin, with two alcoves on the side of the facade, is typical for the former Commonwealth. Moreover, its form was inspired by palace architecture as evidenced in the triangular ground plan, the pronounced projection of the drawing room and the fragmentary closing of the windows. The attic beam contains a rhymed inscription made by the builder: „Maciej Nowak built this manor not according to the current fashion of architects but with his own skill and for comfort; his inscribed name will be held in high esteem in Kotlin for this achievement”. The damp terrain caused

a rapid deterioration of the wooden elements of the construction. Restoration conducted prior to 1880 replaced small parts of the walls with brick, plastered the elevation and adapted the attic for residential purposes. At the same time, the addition of a projection in the facade, new roofs on the alcoves and the articulation of the facade introduced features similar to a Late Baroque palace.

The present-day state of the manor is highly unsatisfactory. Plaster on the wooden construction and the overtaxing of the attic considerably affected the outer walls. Conservation work should now follow two courses: it must strengthen the bearing force of the outer walls by adding a brick wall on the inside, and simultaneously, lighten the burden borne by the truss by pulling down the unnecessary walls in the attic. The next operation should consist of removing the nineteenth — and twentieth-century plaster from the elevation, and replacing as well as supplementing the devastated wooden elements. This stage will be followed by the restoration of the original legible outline of the frame construction of the manorhouse.